

**Sygnatura akt VIII C 2991/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2017 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w W.

przeciwko E. C.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 2991/16

## UZASADNIENIE

W dniu 6 października 2016 roku powód (...) z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej E. C. powództwo o zapłatę kwoty 248,57 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w wyniku kontroli biletowej w pojeździe, obsługującym trasę linii komunikacyjnej nr 69 przeprowadzonej w dniu 7 czerwca 2005 roku, u pozwanej stwierdzono brak ważnego biletu podróznego. W następstwie zaistniałego zdarzenia pozwana zobowiązana była do wniesienia opłaty dodatkowej w kwocie 110 zł, czemu jednak uchybiła. W dniu 16 sierpnia 2012 roku pierwotny wierzyciel dokonał przelewu na rzecz powoda przysługującej mu wobec pozwanej wierzytelności. Na wartość przedmiotu sporu składają się: kwota 110 zł z tytułu należności głównej oraz kwota 138,57 zł z tytułu odsetek naliczonych za okres od dnia 22 czerwca 2005 roku, tj. od dnia 4 listopada 2015 roku.

(pozew k. 4-7)

W dniu 14 października 2016 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 6796/16).

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 22)

Nakaz ten zaskarżyła sprzeciwem w całości pozwana, podnosząc m.in. zarzut przedawnienia roszczenia. Ponadto zanegowała fakt, iż jechała w czerwcu 2005 roku bez biletu, ponieważ będąc już wówczas zatrudniona w Spółdzielni Pracy dla Osób Niepełnosprawnych, przejazdy komunikacją miejską miała finansowane przez pracodawcę.

(sprzeciw k. 31-34v)

Na rozprawie w dniu 15 marca 2017 roku nikt się nie stawił, strony zawiadomione prawidłowo.

(protokół rozprawy k. 41-42)

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 7 czerwca 2005 roku pozwana E. C. poprzez zajęcie miejsca w autobusie linii numer (...), zawarła umowę przewozu z (...) Spółką z o.o. w Ł., która wykonywała zadania zlecone przez Gminę Ł. w zakresie lokalnego transportu zbiorowego.

Pozwana nie uiściła opłaty za przejazd, nie skasowała biletu. W trakcie podróży pozwana została skontrolowana przez kontrolera biletów o numerze 407, który wypisał raport kontroli nr (...). W treści raportu wpisano, jako przyczynę jego wystawienia - „Jazda bez jakiegokolwiek biletu”. Raport został przyjęty i potwierdzony przez pozwaną, która pokwitowała odbiór własnoręcznym podpisem.

W związku z jazdą bez biletu pozwana była zobowiązana do zapłaty opłaty dodatkowej w wysokości 110 zł, zgodnie z właściwą uchwałą Rady Miejskiej w Ł. oraz przepisami porządkowymi lokalnego transportu zbiorowego w Ł.. Powyższa opłata dodatkowa za jazdę bez ważnego biletu winna być uiszczona na rzecz R. K., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Zakład (...) w Ł., zgodnie z umową zawartą przez niego z Zarządem Dróg i (...) w Ł..

(umowa z dnia 4.11.2003 roku wraz z aneksem k. 16-17, uchwała Rady Miejskiej w Ł. wraz z przepisami porządkowymi oraz przepisami taryfowymi k. 17-18, raport k. 19)

W dniu 16 sierpnia 2012 roku powód (...) w W. zawarł z R. K. Zakładem (...) w Ł. umowę o przelew wierzytelności, m.in. wobec dłużniczki E. C..

W dniu 13 października 2015 roku powód sporządził zawiadomienie o sprzedaży wierzytelności, w którym zadłużenie pozwanej zostało oznaczone na łączną kwotę 278,04 zł.

(umowa przelewu wierzytelności wraz z załącznikiem k. 13-14, zawiadomienie k. 15)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Wskazać w tym miejscu należy, że pozwana nie wykazała, że to nie ona jechała środkiem komunikacji miejskiej, w związku z czym wystawiono na jej nazwisko wezwanie do uiszczenia opłaty dodatkowej. Na przedmiotowym wezwaniu (k. 19 akt sprawy) widnieją dane pozwanej m.in. takie jak: imię, nazwisko, nazwisko, ojca, czy data urodzenia, których pozwana nie tylko nie zanegowała, ale które wprost pokrywają się z danymi wskazanymi w wydruku z bazy PESEL-SAD. Na wezwaniu tym znajduje się ponadto podpis pozwanej, który jest zbieżny z podpisem widniejącym na wniesionym przez pozwaną sprzeciwie od nakazu zapłaty. W konsekwencji w ocenie Sądu pozwana nie udowodniła swoich twierdzeń we wskazanym zakresie, a to na niej zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c. spoczywał ciężar udowodnienia powyższego skoro z faktu tego wywodziła skutki prawne.

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022). Zarzut ten okazał się w pełni zasadny.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż od wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny (ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Dz.U. Nr 55, poz. 321), Sąd bada zarzut przedawnienia tylko wówczas, jeżeli zostanie zgłoszony przez stronę (jak w przedmiotowej sprawie).

W myśl przepisu art. 117 § 1 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym, a zgodnie z art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku prawo przewozowe (t.j. Dz.U. 2015, poz. 915 ze zm.) roszczenia dochodzone na podstawie ustawy lub przepisów wydanych w jej wykonaniu przedawniają się z upływem roku.

Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 §1 pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia nie rozpoczyna się, a wszczęty ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

Początkiem biegu terminu przedawnienia jest chwila wymagalności roszczenia o zapłatę opłaty dodatkowej, które stało się wymagalne w dniu 22 czerwca 2005 roku, jak wskazał powód.

W świetle przepisów regulujących przerwanie i zawieszenie biegu terminu przedawnienia, stwierdzić należy, że w okresie 1 roku od momentu rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia nie doszło do przerwania ani zawieszenia tego terminu – powód nie wykazał, by takie przerwanie lub zawieszenie miało miejsce, przy czym doręczono mu już przed terminem rozprawy odpis sprzeciwu od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym zobowiązując jednocześnie do ustosunkowania się do zarzutów podniesionych w sprzeciwie, zatem do zarzutu przedawnienia roszczenia.

Tym samym należy uznać, iż powód wytoczył powództwo przeciwko pozwanej po upływie rocznego terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem (powód wniósł do Sądu pozew dopiero 6 października 2016 roku).

W przedmiotowej sprawie, powód nie wykazał by pozwana zrzekła się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Na marginesie wskazać należy, że zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie, dopuszcza się możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Podstawowym jednak warunkiem takiej możliwości jest ocena zarzutu przedawnienia jako czynienia przez uprawnionego do jego podnoszenia z przysługującego mu prawa użytku sprzecznego z zasadami współzycia społecznego.

Nie można uznać podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia za działanie sprzeczne z zasadami współzycia społecznego przewidzianymi

w art. 5 k.c. w sytuacji, gdy powództwo zostało wytoczone po ponad 10 latach od momentu przedawnienia roszczenia. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że wierzyciel mógłby dochodzić przedawnionej należności w dowolnym momencie po upływie terminu przedawnienia, powołując się na zasady współzycia społecznego, co niweczyłoby cel instytucji przedawnienia.

Mając powyższe na względzie, Sąd oddalił powództwo jako, że dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu, a strona pozwana uchyliła się od jego zaspokojenia, podnosząc taki zarzut.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.